


V
B
J
C
15027

Sejm czteroletni. Tom I.

Mowy, ustawy i pisma z r. 1788 – 1789.

R. 1788.

27.) Stroynowski Waleryan 33. 14/XI 88. 34. 25/X. 88

28.) Suchodolski Wojciech 35. 7/X 88; 36. 11/XII. 88 67. 16/II 89
45. 3/XI 88 68. 10/III. 89. 69. 4/VIII 89

29.) Suchorzewski Jan 37. 8/X 88,

30.) Szembek Krzysztof bp. 38. 27/X. 1788.; 39. 13/XII 88; 40 15/XI. 88

31.) Zabiełło Szymon 41. 3/XI. 88; 42. 24/X 88

32.) Zaleski 43. s. l. d. [1788]

33.) Załuski Teofil hr. 44. 27/X 88; 46. 19/XII 88

Rok. 1789

34.) Butrymowicz Mateusz: Reforma żydów 47. s. d.

35.) Chromiński Kazimierz: Wyłuszczenie praw żydów w Warszawie. 48.

36.) Czetwertyński Janusz 49. 31/III.

37.) Krasiński Adam bp. 50. 28/VIII.

38.) Lustracya dymów i podanie ludności 51. 22/VI.

39.) Ożarowski Piotr 52. 30/I; 53. 15/I.

40.) Poniński Adam: [Pozwy przed Sąd sejm.] 54. 26/VIII. M. 55. 29/VIII.

41.) Prawa względem ofiary na powiększenie sił kraj 56. 4/IV.

42.) Prośby m. Krakowa 57. 58. 59. 60. 61. 62.

43.) ~~Uwia~~ Sposób dawania rekrutów w Koronie i W. X. Lit. 63. 7/XII.

44.) Suplika Gromady Starostwa Młodzirzyńskiego 70. 8/X.

45.) Turski Wojciech 71. 29/VIII.

46.) Uwagi nad prośbą żydów do Stanów 72.

47.) " [w sprawie oddalenia stanu wojsk. od przywileju obywatelstwa w Polsce 73. s. d 1789.

48.) Wielogłowski Józef 74. 12/I.

MOWA
JASNIE OSWIECONEGO XIĄZĘCIA JEGOMOSCI
PUŁTUSKIEGO

KRZYSZTOFA
SZEMBEKA
BISKUPA PŁOCKIEGO

Na Sesyi Seymowey Dnia 15. Listopada Roku 1788.

Co do Odpowiedzi na Notę Posła Rossyiskiego

MIANA

NAYIASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁOSCIWY
PRZESWIETNE RZPLTEY SKONFEDEROWANE STANY!

Jeżeli rostropność radzi, ażeby Narod znaiący słabość swoię, nie był porywczym do zaczepki, y ściągania nieprzyiaźni na siebie od obcego Mocarstwa; to z drugiey strony boiaźliwa dobrowolność Narodu, aż do zaparcia się swoiey samowładności, przyprowadza go do utraty wszystkiego tego, co mu dawało osadę polityczną w Rzędzie y równości, z innemi celnemi Narodami. Jaśniey mówię: Naród utraciwszy wolność swoię rządową, obcey mocy niepodległą, przestaie być Narodem udzielnym; iest cudzym, nie swoim.

Obok tego przekonania, rozważaiąc Notę JW. JPana Ambassadora Rossyiskiego, dnia 5. Curren: podaną, uprasząłbym W. K. M. P. M. Miłł: y Przesw: Stany, a bardziey pomnażam z mieysca mego prozbę powszechnieyszą, ażeby w okoliczności tak delikatney y tak trwożącey, gdzie przy odmowioney dla Narodu Polskiego szacowney przyiaźni N. Jmperatorowey Jeymci, rzucona iest tego wina na samę Rzptą swoim prawodastwem zaiętą, ażebyś Miłościwy Panie raczył wyznaczyć iak nayprędzey Posła od Siebie y Stanów Skonfederowanych do Dworu Peterzburskiego, któryby wiadomy dobrze spokoynego umysłu Obywatelów, z godnością dla Tronu W. K. Mości y z pamięcią na niepodległość tey Rzpltey, usprawiedliwił nasz Naród w oczach Wielkiey y sprawiedliwey tey Monarchini.

Co do odpowiedzi na Notę JW. Poſła Pełnomocnego, ſądziłbym, że ta być powinna dana z równą przyzwoitością, iak wyſzła Odpowiedź na Deklaracyą Pruſką podaną 12. 8bra, z przełożeniem, że Rzplta czuła ieſt z żalem, na tak groźne odmowienie Jey przyiaźni N. Jmperatorowey Jeymci, tym zaś więcey, że nieuznaie do tego żadney w ſobie winy z tych, ktore między Narodami zwykły oſłabiać dobre zachowanie y harmonią. Zapewnia ſię Narod Polſki w ſercu wſpaniałym N. Jmperatorowey Jeymci, iż ſamowładztwo, y wolny naywyżſzy rząd Rzpley (przez który w równości, za niepodległą u wſzyſtkich Potencyi ieſt uznaną) nietylko niemogą być przeſzkodą do ziednania dla Narodu naſzego naypożądańſzey y trwałey przychylności N. Jmperatorowey Jeymci, ale owſzem Jey przyiaźne wielorakie oświadczenia y umowy, dały zawſze poznawać y wnoſić Rzpltey, że chciała ią widzieć ſzczęśliwą, rządną, y zabeſpieczoną od wſzelkiey przemocy.

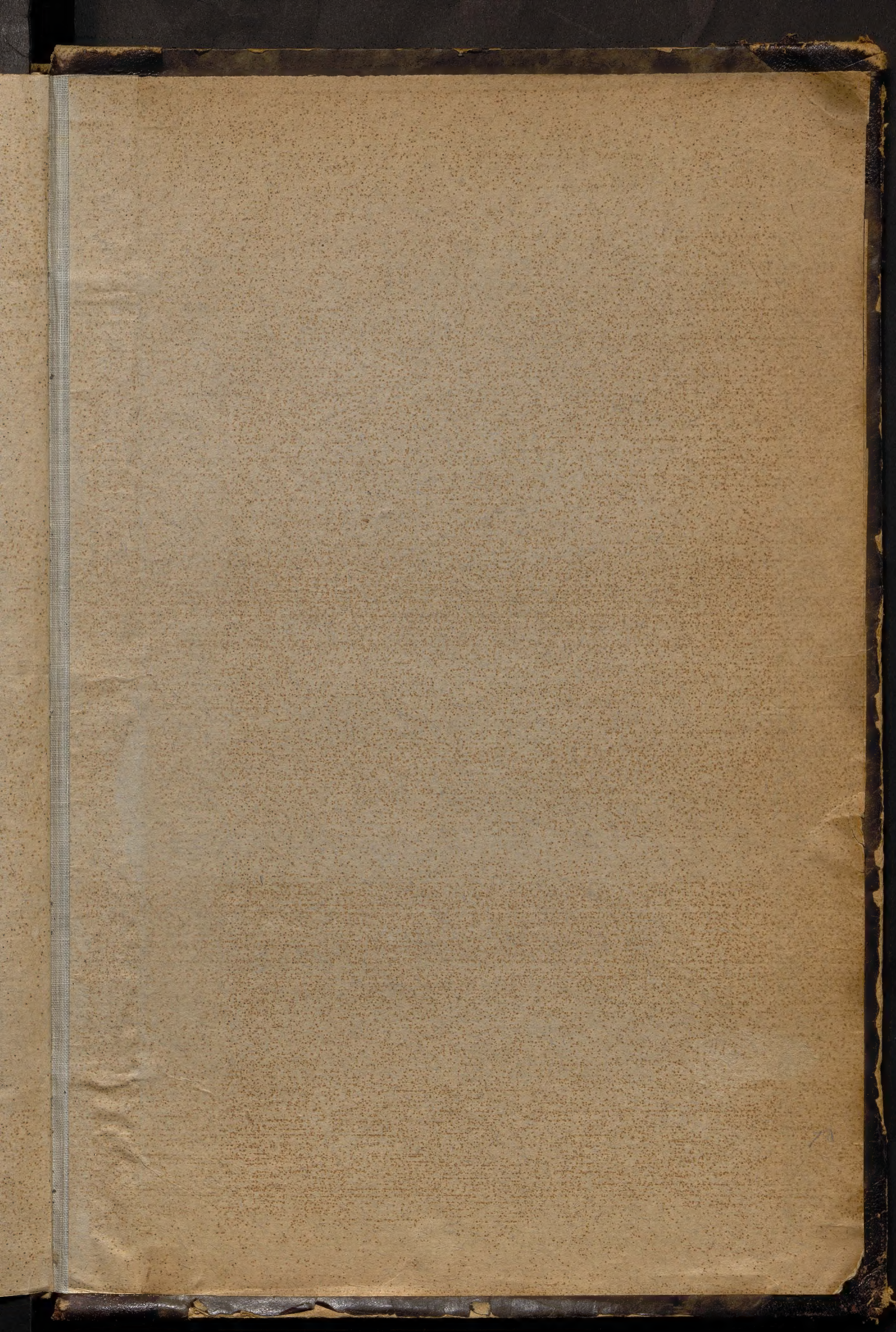
Jaką zaś podobać ſię będzie W. K. Mci P. Mił. y Prześ: Stanom Skonfederowanym dać Odpowiedź J.W. Ambaſſadorowi, rozumiałbym iednak być potrzebą kommunikować innym Sąſiedzkim Dworom z nami ſprzymierzonym, tak tę Notę, iako y Odpowiedź na nie; końcem, wezwania Jch pośrzednictwa, ażeby wdali przyiacielſkie ſwoie reprezentacye do N. Jmperatorowey; iako Rzpta poprawuiąc wewnętrznie u ſiebie rządową Adminiſtracyą, czyni to na mocy prawa Natury wſzyſtkim ſamowładnym Narodom równie ſłużącego, ani ma w tych poprawach żadnego celu obrażenia tey Monarchini, lub ſzkodzenia w czym Narodowi, któremu chwalebnie panuie.

Gwarancye tey Wielkiey Monarchini w R. 1768. y 1775. za żądaniem Narodu ziednane, były y ſą zawſze u niego w poważeniu, gdyż te nie naruſzaią wolności Rzpltey do poprawienia ſkładu ſwego rządowego, owſzem ią zaſłaniaią od przemocy. Na ten czas dopiero wypadałby caſus Fæderis ściągaiący obowiązek ſtróny Gwarantuiącey, gdyby niepodległość y Wolność Rzpltey, dla którey ta Gwarancya ieſt udzielona, wewnętrznie, lub zewnętrznie, gwałt iaki ponosiły; y o coby ſię Rzptla przed N. Gwarantką uſkarżaiąc, pomocy Jey ſzukała.

Jako zaś dawniey miałem honor dopraſzać ſię z mieyſca mego W.K.Mci P. M. y Prześw: Rzpltey Stanow o wyſłanie Poſłow do Zagranicznych Dworow; końcem przypilnowania w ogolności intereſſow Oyczyzny, tak z powodu Noty, o ktorey ſię mowiło, tym więcey dla bezpieczeńſtwa Rzpltey, z publicznym głoſem o to upraſzam.



(*W Drukarni J. K. Mci i P. K. E. Narodowey.*)





SEJM
CZTEROLETNI
MOWY USTAWY
I PISMA

I
1788-89